

Piotr Ratkowski, KZ NSZZ „Solidarność” w Port Gdański Eksploatacja o sytuacji w spółce

Zarząd Morskiego Portu Gdańsk może się chwalić wynikami, modernizacją nabrzeży, ale w naszej spółce sytuacja jest kiepska. Epidemia koronawirusa stworzyła okazję do prób ograniczania zatrudnienia. Obecnie pracuje w Eksploatacji 350 osób. Pod naciskiem władze poszły po rozum do głowy i ostatecznie w „tarczy” nie znalazły się zapisy ułatwiające zwalnianie ludzi, torpedujące dialog.

Niejako “przy okazji” złożono nam propozycje zmian w układzie zbiorowym pracy, czyli w wymiarze premii oraz w świadczeniach emerytalnych, przy odejściu na emeryturę. Nie wiążę tych ruchów bezpośrednio z pandemią, ale z sytuacją finansową i sposobem zarządzania.

Minister gospodarki morskiej nie może zasłaniać się niewiedzą, co się dzieje w spółkach. Właściciel swoją politykę prowadzi. Jest tendencja do wyzbywania się spółek portowych, gdzie udział ma ZMPG. Wydawało się, że po wyjaśnieniu sprawy z maltańskim inwestorem prywatyzacja ruszy. Był pat, po tym, jak maltańska spółka Mariner Capital Limited pozwała gdański port i sądownie zablokowała sprzedaż Eksploatacji. Nadal nie widać inwestora. Wszystko jest wstrzymane pod pretekstem pandemii.

W spółce konieczną jest pilna zamiana prezesa. Obecny wyczerpał swe możliwości. Nie ma współpracy. W krótkiej, ponad rocznej jego karierze, obecny prezes, mający w CV zarządzanie organizacjami gospodarczymi, zaliczył dwie skargi do PIP i dwa spory zbiorowe. Oby nowy znał się na portowej robocie i na gospodarce morskiej.

Mamy teraz jednoosobowy zarząd, czyli prezesa, jest prokurent z ZMPG i jeszcze trzecia osoba się w kwietniu pojawiła: zarządca. Pytaliśmy o zakres jego kompetencji. Czy to jest “ekonom w folwarku”? Skoro ani ZMPG, ani minister gospodarki morskiej, nie są w stanie stworzyć nam normalnych warunków to trzeba im o obowiązkach właścicielskich przypominać. Fasadowość to nie zarządzanie.

Są deklaracje, że ZMPG liczy na przedsiębiorców, którzy rozbudują terminale i sprywatyzują PGE. Rozbudowa układu drogowo-kolejowego jest “okey”. Jest roztaczanie wizji, mówienie o strategii. Dla nas w PGE mijają lata i nic. Obecny zarząd portu preferuje wynajem nabrzeży portowych spółkom nie związanym z ZMPG. A firmy prywatne zakładają swój dynamiczny rozwój w Porcie Gdańsk, rozpychają się w tym samym co nasz zakresie usług. Mają tam warunki. Tak się nie dba o majątek Skarbu Państwa.